

Słysząc głos strażnika w dali

T: P. Nicolai, tł. ks. W. Danielski

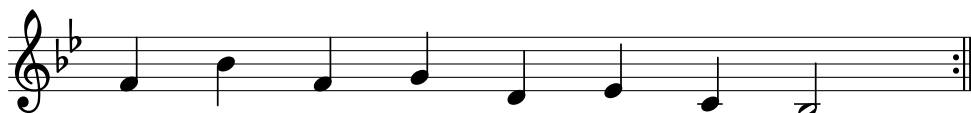
M: P. Nicolai



Sły - chać głos stra - ni - ka w da - li,
Jas - ny głos w po-śro-d-ku no - cy



On wo - ła nas, a - byś - my wsta - li:
Pod - no - si nas ze snu nie - mo - cy,



Je - ru - za - lem, zbudź się ze snu!
O pan - ny mą - dre, stań - cie tu!



Pan mło - dy zbli-ża się, zgo-tuj - cie lam-py swe.



Al-le-lu - ja! On wzy-wa was na go - dów czas,



mu - si - cie wyjść na prze - ciw Mu.

2. Syjon wstał, zbył się senności,
A serca im biją z radości;
gotowi stają już u bram:
"Niebios Pan w swej prawdy sile
Z bogactwem łask przyjdzie za chwilę,
Już gwiazda Jego świeci nam!"

Przyjdź, Panie, zbaw od win,
Tyś Jezus, Boży Syn,
O hosanna.
Do uczty swej nas przyjąć chciej,
wesele wieczne w serca wlej!"

3. "Gloria", głos się już budzi.
Aniołów śpiew zstąpił do ludzi,
Już grają harfy, bije dzwon!
Bramy te z pereł dwunastu
Otwarte są dla nas ku Miastu,
Gdzie wśród Aniołów jest Twój tron.

Nie pojął ludzki duch,
Nie poznał wzrok ni słuch,
Co nas czeka.
Daj stanąć nam i śpiewać tam,
na wieki, gdzie ty mieszkasz sam.